

Marlena Gołębiowska

Prognozy gospodarcze dla państw Europy Środkowej na 2025 rok

Według prognoz Komisji Europejskiej wszystkie gospodarki Europy Środkowej mają w 2025 r. odnotować wzrost gospodarczy, przy czym większość z nich wzrastać będzie w tempie przewyższającym średnią unijną. Najwyższy spośród państw regionu wzrost PKB prognozowany jest w Polsce i Chorwacji, z kolei najniższy w Estonii i na Łotwie. Prognozy te obarczone są jednak niepewnością, przede wszystkim w związku z napięciami geopolitycznymi i ryzykiem protekcjonizmu w handlu międzynarodowym.

Prognozy wzrostu gospodarczego na świecie. Projekcje głównych instytucji międzynarodowych wskazują na kontynuację umiarkowanej dynamiki globalnego wzrostu gospodarczego w 2025 r. Zarówno prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) z października 2024 r., jak i Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) z grudnia 2024 r. wskazują, że w skali światowej PKB wzrośnie o 3,2%. Wydzźwięk tych prognoz sugeruje stabilne, ale – o czym wprost pisze IMF – „niewystarczające” tempo wzrostu globalnej gospodarki. Jak wskazano, umiarkowane średnioterminowe tempo wzrostu i towarzyszący mu poziom zadłużenia publicznego mogą wiązać się z trwałym zakotwiczeniem globalnej gospodarki w stagnacji.

Na tym tle jeszcze mniej optymistycznie kształtują się perspektywy wzrostu Unii Europejskiej. Prognozowany przez Komisję Europejską wzrost na poziomie 1,5% w 2025 r. jest bowiem znacznie poniżej światowej dynamiki. W dużej mierze jest to efekt utrzymującego się niskiego wzrostu w największych gospodarkach unijnych – szczególnie Niemiec (prognozowany wzrost 0,7%) i Francji (0,8%). Główne przyczyny tego spowolnienia tkwią w długotrwałym okresie wysokiej inflacji oraz restrykcyjnym kursie Europejskiego Banku Centralnego. I choć obserwuje się złagodzenie presji cenowej, a także polityki pieniężnej zarówno EBC, jak i banków centralnych w Europie Środkowej ([„Komentarze IEŚ”, nr 1218](#)), to aktywność gospodarcza nie wykazuje znaczących oznak ożywienia, co wskazuje na głębsze problemy strukturalne związane z konkurencyjnością unijnej gospodarki. Należy przy tym podkreślić, że sytuacja gospodarcza w Europie Zachodniej ma przełożenie na dynamikę wzrostu w Europie Środkowej ze względu na silne powiązania handlowe i inwestycyjne.

Prognozy wzrostu gospodarczego w Europie Środkowej. W tym kontekście perspektywy dla regionu Europy Środkowej prezentowane przez KE przedstawiają się korzystniej, choć z wyraźnym zróżnicowaniem między poszczególnymi państwami. Jednak większość gospodarek regionu ma rozwijać się w 2025 r. szybciej niż średnio Unia Europejska. Ta różnica w dynamice wzrostu między „starymi” a „nowymi” członkami UE stanowi kontynuację trendu obserwowanego w ostatnich latach, choć jego tempo ulega pewnemu spowolnieniu.

- Najwyższy wzrost gospodarczy w regionie Europy Środkowej w 2025 r. ma osiągnąć **Polska** (3,6%), co jednocześnie plasuje ją w czołówce całej UE – wyższy wzrost prognozowany jest jedynie dla Luksemburga i Irlandii. O sile polskiej gospodarki ma zdecydować przede wszystkim rosnąca konsumpcja prywatna. Wzrost płac realnych przy jednoczesnym spadku inflacji tworzy pozytywną dynamikę – konsumenci zyskują większą siłę nabywczą, podczas gdy presja inflacyjna maleje dzięki stabilizacji cen. Istotnym czynnikiem będą również inwestycje, zwłaszcza te współfinansowane ze środków UE. Podobne czynniki mają napędzać wzrost w **Chorwacji** (3,3%) i na **Litwie** (3,0%). W gronie państw z prognozowanym wzrostem wyższym niż średnia unijna są również: **Bułgaria** (2,9%), **Słowenia** i **Rumunia** (po 2,5%), **Czechy** (2,4%), **Słowacja** (2,3%) oraz **Węgry** (1,8%).
- Najniższy wzrost gospodarczy w regionie Europy Środkowej, poniżej unijnej średniej, prognozowany jest na **Łotwie** – 1,0% oraz w **Estonii** – 1,1%. Obie gospodarki stoją przed podobnymi problemami

strukturalnymi, związanymi z wydajnością przy rosnących kosztach pracy. Problemy te potęguje niski wzrost gospodarczy w państwach nordyckich, które są kluczowymi partnerami handlowymi dla obu państw. Ponadto w Estonii wzrost mają hamować planowane podwyżki podatków (zarówno dochodowego od osób fizycznych i prawnych, jak też podatek od towarów i usług), co może dodatkowo osłabić i tak już ograniczoną dynamikę konsumpcji prywatnej. Na Łotwie głównym wyzwaniem pozostaje również słabe ożywienie konsumpcji prywatnej, co wiąże się z utrzymującą się niepewnością gospodarczą i wolniejszym niż w innych państwach regionu wzrostem płac realnych.

Wnioski

Prognozy dla regionu Europy Środkowej wskazują na kontynuację ożywienia gospodarczego. Choć większość gospodarek ma rozwijać się szybciej niż średnia unijna, co sprzyja procesowi konwergencji gospodarczej w Unii Europejskiej, region stoi przed wieloma gospodarczymi wyzwaniami.

- Istotnym wyzwaniem strukturalnym pozostaje model konkurencyjności gospodarek regionu, wciąż w znacznym stopniu oparty na przewadze kosztowej ([IEŚ Policy Papers, nr 7/2024](#)). Jednak wraz ze wzrostem płac model ten staje się mniej efektywny, co prowadzi do spadku dynamiki wzrostu gospodarczego.
- Kluczowym wyzwaniem makroekonomicznym jest napięta sytuacja fiskalna. Cztery państwa regionu objęte są procedurą nadmiernego deficytu ([„Komentarze IEŚ”, nr 1175](#)), co wymusza zaostrzenie polityki fiskalnej i może negatywnie wpływać na dynamikę wzrostu. Wprowadzenie restrykcji budżetowych może bowiem ograniczyć zdolność rządów do finansowania kluczowych projektów infrastrukturalnych i społecznych, które są istotne dla długoterminowego rozwoju.
- Dodatkowym wyzwaniem pozostaje także pozycja zewnętrzna części gospodarek regionu, z prognozowanymi deficytami handlowymi. W kontekście silnych powiązań handlowych z gospodarkami Europy Zachodniej, szczególnie z Niemcami i Francją ([„Komentarze IEŚ”, nr 1105](#)), ale także z państwami nordyckimi, poprawa koniunktury w tych państwach mogłaby pozytywnie wpłynąć także na dynamikę wzrostu w regionie Europy Środkowej.

W świetle powyższych wyzwań kluczowe jest podjęcie działań służących wzmocnieniu fundamentów wzrostu gospodarczego w regionie. W obszarze strukturalnym niezbędne jest przyspieszenie transformacji modelu gospodarczego w kierunku działalności o wyższej wartości dodanej, m.in. poprzez zwiększenie nakładów na badania i rozwój oraz wspieranie innowacyjności przedsiębiorstw. W kontekście napięć fiskalnych wskazana jest jednak selektywna koncentracja wsparcia publicznego na projektach o najwyższym potencjale prorozwojowym, przy jednoczesnym zwiększeniu efektywności wydatków budżetowych. Z kolei w wymiarze zewnętrznym priorytetem powinno być wzmocnienie odporności gospodarek na potencjalne zakłócenia w handlu międzynarodowym, w tym przez budowanie alternatywnych powiązań handlowych i produkcyjnych.

W szerszym kontekście należy zauważyć, że wzrost w regionie będzie się odbywać w warunkach podwyższonej niepewności globalnej. Na pierwszy plan wysuwają się dwa zasadnicze ryzyka. Pierwsze wiąże się z narastającymi napięciami geopolitycznymi. Trwająca wojna w Ukrainie nie tylko destabilizuje bezpośrednio region Europy Środkowej poprzez zakłócenia w handlu i spadek zaufania inwestorów, ale także zwiększa ogólną niepewność gospodarczą. Równoległe eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie grozi wzrostem cen surowców energetycznych, co dla gospodarek regionu, wciąż relatywnie energochłonnych, stanowi istotne zagrożenie dla dynamiki wzrostu. Drugie źródło niepewności stanowią narastające tendencje protekcyjnistyczne w handlu międzynarodowym, szczególnie w kontekście spodziewanej polityki nowej administracji amerykańskiej pod przewodnictwem Donalda Trumpa. Potencjalne wprowadzenie nowych barier handlowych może fundamentalnie przekształcić globalne łańcuchy wartości. Dla umiędzynarodowionych gospodarek Europy Środkowej oznaczałoby to konieczność kosztownej reorganizacji sieci dostaw i powiązań produkcyjnych. Czynniki te mogą zatem istotnie wpłynąć na realizację przedstawionych prognoz.